



str. 11

CHLEBOWA AFERA

Dramat pod Ozorkowem. Sptonęto 25 tysięcy kur



str. 11

Nowy Tygodnik Regionalny

cena **1,80 zł**
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 30 LIPCA • NUMER 295/18



str. 4

ŁĘCZYCKI KUPIEC TRAFIŁ ZA KRATKI

BĘDĄ OSTRE PODWYŻKI?!

Władze Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego nie pozostawiają złudzeń. Jeśli spółka „Wody Polskie” dalej będzie przedłużać proces związany z określeniem stawek za media, to ceny mogą gwałtownie podskoczyć. **więcej str. 10**



SZERSZENIE ZAATAKOWAŁY

w parku w Łęczycy

str. 2

LOKATORZY Z PODDĘBIC KRYTYKUJĄ ROBOTNIKÓW

Groźny wypadek w Poddębicach

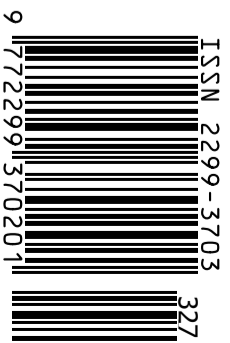


str. 15

Pani Helena ma 100 lat! Świątowała w Daszynie



str. 2



str. 7

SZERSZENIE ZAATAKOWAŁY!

Łęczycza Jedno z drzew w parku miejskim, tuż obok siłowni i w bliskiej odległości od placu zabaw dla dzieci, upodobały sobie szerszenie. Te wyjątkowo niebezpieczne owady w piątek pokąsały biegającego po parku mężczyznę.

Strażników miejskich o sprawie powiadomił jeden z mieszkańców, który



był świadkiem zdarzenia. Mieszkaniec nie wiedział jednak, że agresywne owady to szerszenie.

- Zadzwoń do nas mieszkaniec z informacją, że w parku jest gniazdo os. Powiedział nam, że ukąsiły biegającego mężczyznę w tyłkę, która bardzo napuchła. Od razu poszliśmy do parku. Okazało się, że w drzewie przy siłowni jest gniazdo, ale nie os, tylko szerszeni. Wezwaliśmy straż pożarną, która ma odpowiedni sprzęt do usuwania gniazd owadów. Podczas oprysku szerszenie były bardzo agresywne - relacjonuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy.



Gniazdo szerszeni z parku zostało usunięte, a drzewo opryskane specjalnym preparatem.

Warto dodać, że ukąszenie przez szerszenia jest uznawane za wyjątkowo niebezpieczne, ze względu na jad owadów. Bywa bardzo bolesne, pozostawiając na skórze ranę. Najczęściej po ukąszeniu, na ciele pojawia się obrzęk skóry i zaczerwienienie. Podrażnione miejsce zwykle swędzi. U osób z alergią na jad owadów błonkoskrzydłych istnieje ryzyko pojawienia się anafilaksji. Wstrząs anafilaktyczny niesie bezpośrednie zagrożenie życia człowieka, dlatego pomoc jest w tym przypadku niezbędna.

(zz)

Setne urodziny pani Heleny

Gm. Daszyna Wspólnia - ty jubileusz obchodziła w czwartek pani Helena Wawrzyniak z miejscowości Żabokrzeki. Setne urodziny seniorki rozpoczęła msza święta w kościele w Mazewie, po czym zaproszeni goście wzięli udział w uroczystym obiedzie. Nie zabrakło pięknych życzeń, toastów i odszpewanego „200 lat!”.



Zapytaliśmy panią Helenę, jaka jest jej recepta na długowieczność. Bez zastanowienia odpowiedziała, że trzeba po prostu o siebie dbać. I to już od młodych lat.

- Nigdy nie wzięłam do ust papierosa a wódki nie piłam nawet na weselach. Mieszkam na wsi, więc zawsze dużo czasu spędzałam na świeżym powietrzu, mieliśmy też własne, zdrowe i niepryskane warzywa. Zdrowa dieta jest ważna. Istotne jest też to, żeby zbyt nie niczym nie zamartwiać. Stres bardzo źle wpływa na organizm - mówi pełna energii i dobrego humoru 100-latką.

Pani Helena urodziła córkę i dwóch synów, doczekała się 6 wnuków i 11 prawnuków. Nie ma żadnych poważniejszych problemów zdrowotnych, uskarża się tylko na gorsze samopoczucie w czasie ostatnich upałów. Takiego zdrowia i wieku można pozazdrościć. Na pytanie czego by sobie życzyła w

swoje 100 urodziny seniorka odpowiada, że tylko zdrowia, bo ma wszystko, czego potrzebuje. A co w życiu jest najważniejsze? O tym po przeczytaniu 100 lat pani Helena wie najlepiej.

- Rodzina i tylko rodzina. Trzeba się kochać i szanować. Rodzina jest najważniejsza. Dopiero później ważne jest zdrowie. Dla mnie osobiście, w życiu jest jeszcze ważne, żeby nikomu, żadnemu człowiekowi nie zrobić krzywdy a na swoje potrzeby należy zapracować własną pracą.

W uroczystości pięknego jubileuszu udział wzięła rodzina i przyjaciele seniorki, Bożena Fabiszewska z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, która wręczyła list gratulacyjny od premiera RP Mateusza Morawieckiego, Mariusz Gralewski, z-ca wójta gminy Daszyna, Marek Chwiłkowski, przewodniczący Rady Gminy w Daszynie, Monika Twardowska, kierownik placówki terenowej KRUS w Łęczycy oraz Liliana Gmerek, kierownik USC w Daszynie.

(zz)

DZIAŁKA JAK BAGNO

Łęczycza Genowefa Domańska ma już dosyć ciągłego zalewania jej działki na terenie ROD „Irys” w Łęczycy. Problem powtarza się po każdych większych opadach deszczu. Po ostatnich ulewach sytuacja jest tragiczna.

- Nawet jak woda zejdzie, to już nic z tych warzyw i owoców nie



będzie, a włożyliśmy razem z mężem tyle pracy w tę działkę, tak dbaliśmy o te uprawy. To jest dla nas taki mały raj, a teraz proszę spojrzeć, nawet do domku nie można dojść, ba, nawet nie można przejść przez furtkę, bo woda stoi ponad kostki - mówi G. Domańska. - Przecież my działkowicze wnosimy opłaty, czy naprawdę nie można z tym nic zrobić? Czy już zawsze będziemy zalewani? Dodam, że ten problem jest od lat.

Stanisław Stoliński, prezes „Irysa” zna problem działkowców. Winę za zalewanie działek, jego zdaniem, ponosi urząd miasta, który nie dba o pobliski rów melioracyjny.

- Rów melioracyjny okalający nasz ogród jest zarosnięty, mało tego, jest zanieczyszczony roślinnością, która od lat nie jest wybierana po koszeniu. Rów jest własnością miasta i to do właściciela należy obowiązek jego udrożnienia



- komentuje prezes S. Stoliński. - Na inne działania, np. wprowadzenie rur odwadniających ogród nie ma funduszy. Jak rów zostanie porządkowo udrożniony, tzn. wykoszony i oczyszczony, to zalan nie będzie.

Zwracamy się do magistratu z pytaniem czy i kiedy zostanie udrożniony rów przy Irysie.

- Już podjęliśmy działania. W większości chwasty zostały wykoszone a pozostałe, niewielkie fragmenty rowu będą uporządkowane w najbliższym czasie - mówi kierownik ds. promocji w urzędzie miejskim, Wioletta Stefaniak.

(mku)

Inwestycje drogowe

Gm. Łęczycza Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczycza w środę podpisał umowę na remont kolejnych dróg gminnych. Tym razem nowa nawierzchnia asfaltowa wykonana zostanie w Jankowie oraz w Topoli Katowej.

Remont 1300 m odcinka drogi gminnej w Jankowie będzie kontynuacją inwestycji rozpoczętej niedługo po tym, jak gmina Łęczycza pozyskała 500 tys. zł dotacji z rządowego programu przebudowy dróg lokalnych. Dzięki finansowemu wsparciu remont drogi przeprowadzono już w Zdunach a w połowie sierpnia drogowcy pojawią się na odcinku Leźnica Mała - Janków Dolny.

Z środków własnych nowy asfalt zostanie wylany w Topoli Katowej na odcinku ponad kilometra.

- Cieszę się, że będziemy robić kolejne drogi, że udaje nam się realizować inwestycje, które służą mieszkańcom i bez wątpienia są przez nich oczekiwane. W ubiegłym tygodniu podpisałem także umowę na bieżące utrzymanie dróg na terenie naszej gminy. Wartość umowy opiewa na 400 tys. zł - mówi J. Rogoziński.

Wójt gminy Łęczycza myśli już o kolejnych remontach drogowych.

W najbliższym czasie przedstawi Radzie Gminy swoją propozycję wykonania dziewięciu dróg w technologii betonowej, które są drogami wewnętrznymi stanowiącymi w dużej mierze dojazd do pól.

- Łącznie do wykonania przeznaczone jest 8 km dróg m.in. w Gawronach, Siemszycach, Krzepocinie, Leszczach czy Dzieźbietowie Małym. Dodatkowo planujemy wykonać jeszcze 2km dróg asfaltowych - w Bloniu oraz Prądzewie - dodaje J. Rogoziński.

W przeciągu ostatnich trzech lat



w gminie Łęczycza wyremontowane zostały m.in. drogi w Wilczkowicach, Gawronach Starych, Zawadzie, Pilichach czy Leźnicy Małej (Kobyłak i Kocirady).

(zz)

Na zdjęciu remont drogi w Zdunach



Gabriela B. zatrzymana

Łęczycza Policjanci zatrzymali Gabriellę B., 57-letnią oszustkę, która przez kilka lat wyłudzała pieniądze. Zaciągając kredyty na wykradzione dane osobowe, oszukała kilkaset osób, głównie mieszkańców Łęczycy. Prokurator przedstawił jej aż 230 zarzutów przestępstw wyłudzeń i usiłowania wyłudzeń oraz podrabiania dokumentów. Zarzuty dotyczą okresu od marca 2013 do marca 2018. Grozi jej kara pozbawienia wolności do lat 12.

Zatrzymanie Gabrieli B. oraz wnioski prokuratury rejonowej w Łęczycy o zastosowanie wobec niej tymczasowego aresztu to przełom w sprawie, która ciągnęła się od kilku lat. 57-letnia Gabriela B. wykorzystywała dane osobowe zdobyte podczas odbywania stażu w urzędzie skarbowym w Łęczycy. Rejestrowała fikcyjne konta bankowe i przez internet zaciągała pożyczki. 57-latką podrabiała także dokumenty.

Sąd rejonowy w Łęczycy prowadzi już jedną ze spraw łęczycyjskiej oszustki - w grudniu ubiegłego roku prokuratura wystosowała przeciwko niej akt oskarżenia za podobne przestępstwa popełnione kilka lat wcześniej.

Jak ustalono, 57-latką wyłudziła blisko 200 tys. zł i usiłowała wyłudzić kolejne 13 700 złotych.

Do pierwszego zatrzymania Gabrieli B. doszło w 2015 roku. Nie



Gabriela B. oszukała mieszkańców m.in. osiedla przy ul. Konopnickiej

zastosowano jednak wobec niej aresztu, a jedynie dozór kuratora. Przebywając na wolności kobieta śmiała się z wymiaru sprawiedliwości zaciągając kolejne kredyty. Chodziła po mieście jak gdyby nic się nie stało i potrafiła patrzeć w oczy oszukany mieszkańcom, także swoim własnym sąsiadom. Wielokrotnie rozmawialiśmy z pokrzywdzonymi w tej sprawie mieszkańcami. Niektórzy mają po kilka a nawet kilkanaście kredytów, których nigdy nie wzięli. Czwartkowe zatrzymanie daje ogromną nadzieję, że koszmar blisko dwustu mieszkańców się skończy.

(zz)

ŻNIWA RUSZYŁY

Gm. Grabów Obecny rok jest dość specyficzny, jeżeli chodzi o pogodę. Jest dopiero koniec lipca a można już mówić o pełni żniw.

Jak oceniają meteorolodzy w tym roku można obserwować przyspieszenie okresu wegetacji średnio, w zależności od regionu, o 2-3 tygodnie. Potwierdzają to rolnicy z regionu, którzy już pracują na polach.

- Tak było z owocami, truskawką, wiśnią czy porzeczką i tak jak widać jest ze zbożami - mówi Czesław

Stolarczyk, rolnik ze wsi Rybnik w gminie Grabów. - Zboża dojrzały i nie ma na co czekać, tym bardziej, że pogoda jest niestabilna.

A jak rolnicy oceniają tegoroczne plony? Gospodarze, z którymi rozmawialiśmy nie są do końca zadowoleni. Do niedawna region dotknęła susza, w ubiegłym tygodniu spadła ogromna ilość wody. Aura jest bardzo kapryśna tego roku i w istotny sposób przyczyniła się do pogorszenia ilości i jakości plonów.

(mku)



Co z wysypiskami śmieci?

Grabów Na terenie Grabowa są aż trzy składowiska odpadów. Mieszkańcy się denerwują i czekają, kiedy śmieci znikną. Boją się o swoje zdrowie, mówią o gryzoniach i uciążliwych owadach.

- To jest wręcz niemożliwe, aby doprowadzić do takiej sytuacji. W Grabowie jest składowisko śmieci przy ulicy Jana Kochanowskiego. Wspomnieć też należy o kolejnych dwóch składowiskach śmieci na placu

GS. My tu mamy prawdziwą plagę much, są też gryzonie. I co z tym wszystkim dalej? Jak długo jeszcze będą przywozić śmieci? - pyta Mirosław Ryśkiewicz, sołtys Grabowa.

W protokole kontroli przeprowadzonej przez przedstawicieli starostwa powiatowego w Łęczycy na składowisku śmieci przy ulicy Jana Kochanowskiego czytamy, że jedyne uwagi odnośnie prowadzonej działalności to brak oznakowania śmieci i zabezpieczenia przed

roznoszeniem przez wiatr. Jeżeli chodzi o pozostałe dwa składowiska na terenie GS jest nadzieja na ich usunięcie.

- Mamy już wyrok w sprawie uprzątnięcia śmieci przez byłego dzierżawcę. Rozstrzygnięcie sądowne jest objęte klauzulą natychmiastowej wykonalności. Uważam więc, że kłopotliwy ładunek niebawem zniknie z terenu naszego placu - mówi Arkadiusz Szczech, prezes spółdzielni.

(mku)

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

499zł



MEBLE SIADACZKA
 Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
 Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
 Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
 Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
 Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
 Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
 Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
 DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
 Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzesel
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

NOWE
 KOLEKCJE
 NOWE
 TRENDY

NAJWIĘKSZY
 WYBÓR
 STOŁÓW
 I KRZESEŁ

NAROŻNIKI OD:

899zł



Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
 CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Rolnik trafił do aresztu

Łęczyca Nie lada przeżycia miał w ostatnim czasie Józef Jabłoński, rolnik spod Łęczycy. Kilkanaście dni temu do jego domu przyjechali policjanci i powiadomili, że zostanie przewieziony do aresztu a jego zwierzęta zabrane. Kara pozbawienia wolności była konsekwencją niezapłaconych grzywien za drobne wykroczenia popełnione przez rolnika handlującego przy miejskim targowisku.

- Jestem biednym rolnikiem, z czego miałem zapłacić te grzywny? Prawda jest taka, że w ogóle nie powinienem ich dostać. Straż miejska uwzięła się na mnie. Chcieli dać mi mandat np. za to, że niby przejechałem samochodem po przejściu dla pieszych, albo za parkowanie na chodniku, bo niby utrudniałem przejścia, a ostatnio najczęściej za handel na chodniku. To jest jakiś absurd. Rano przychodzi inkasent pobierać opłatę targową a za dwie godziny zjawiają się strażnicy miejscy i każą się przenieść, bo niby na chodniku nie można handlować. Nie ma w tym logiki ani sprawiedliwości - uważa J. Jabłoński. - Trafiłem do aresztu a moje zwierzęta gdzieś zabrano. Miałem 7 kotów, 12 psów, kilka kur i kotną króliczkę.

Rolnik spędził w areszcie w Łodzi 10 dni. Jego wnuczka mieszkająca w Anglii, gdy dowiedziała się o całej sprawie, uregulowała należność za zaległe grzywny. Początkowo pan Józef miał za kratkami być ponad miesiąc.

- 450 zł, tyle wpłaciła wnuczka. To mniej niż należność, bo odliczyli coś za te 10 dni, kiedy byłem już w areszcie na Smutnej. Tak szczerze mówiąc, to nie było tam tak źle. Dali jedzenie, była telewizja. Tylko że podczas mojej nieobecności były te ulewy, zalalo mi dom i podwórko. W piwnicy do dzisiaj stoi woda.

O sprawie Józefa Jabłońskiego rozmawialiśmy z Tomaszem Olczykem, komendantem straży miejskiej w Łęczycy. Czy rzeczywiście strażnicy, jak mówi rolnik, uwzięli się na niego?

- Podejście rolnika jest dla mnie niezrozumiałe. Przepisy są takie same dla wszystkich. Inni kupcy potrafią ich przestrzegać lub reagować na nasze upomnienia. W tym przypadku jest inaczej. Z początku tylko upominaliśmy tego rolnika. Kilkanaście a może nawet kilkadziesiąt próśb i upomnień nic nie dawały, więc zaczęliśmy karać w inny sposób. Kupiec jednak mandatów nie przyjmował. W takich przypadkach kierujemy do sądu wnioski o ukaranie. Kwota grzywny jest ustalana przez sąd. My nie możemy nie reagować, jeśli mieszkańcy zgłaszają się do nas z pretensjami, że np. kupiec samochodem zastawił cały chodnik i nie można swobodnie przejść a na nasze prośby nie reaguje - komentuje T. Olczyk. - Jeżeli mężczyzna dalej będzie popełniał wykroczenia, to niestety, ale będziemy interweniować tak samo wobec niego, jak i innych.

(zz)



Józef Jabłoński za niezapłacone grzywny w areszcie spędził 10 dni

UFF, JAK GORĄCO

Łęczyca Fala upałów przechodząca przez Polskę już wszystkim daje się we znaki. Żar lejący się z nieba niekiedy jest nie do wytrzymania. Przyjemną ochłodę, choć na chwilę przyniosła mieszkańcom kurtyna wodna podłączona na placu Tadeusza Kościuszki w piątek. Przechodnie chętnie chłodzili się w przyjemnej mgielce a dzieci bawili się wesoło.

(zz)



Suche róże pod magistratem

Łęczyca Mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego róże posadzone przed urzędem miejskim nie zostaną usunięte. Wysuszone pątyki nie wyglądają atrakcyjnie. W ich miejscu mogłyby pojawić się nowe, kolorowe nasadzenia.

Jak się dowiedzieliśmy, róże posadzone przed magistratem, miasto otrzymało nieodpłatnie od zaprzyjaźnionej firmy ogrodniczej. Były to

sadzonki, których firma nie wyprzedała. Zostały wsadzone zbyt późno i to prawdopodobnie z tego powodu nie puściły listków. W przypadku niektórych róż na placu T. Kościuszki sprawa wyglądała podobnie. Kwiaty rozrosły się dopiero w następnym sezonie. Z różami przy urzędzie ma być podobnie, jeśli jednak w przyszłym roku wiosną okaże się, że sadzonki nie puszczą pędów, zostaną wykopane.

(zz)



FIRMA HANDLOWA
Marciniak

Topola Szlachecka 7, 99-100 Łęczyca
+48 24 722 34 29 • kom. +48 500 068 612
biuro@fhmarciniak.pl, marciniaktopola@poczta.onet.pl

SKŁAD WĘGLA I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Węgiel, miąższość, ekogroszek



Materiały budowlane



Nawozy sztuczne



Pręty

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty. Zapewniamy uczciwość, lojalność i sprawdzony towar

Praca na rzecz Łęczycy i jej mieszkańców to dla mnie zaszczyt – mówi Monika Kilar-Błaszczyk

20 lipca 2017 roku Monika Kilar-Błaszczyk decyzją ówczesnej premier Beaty Szydło została powołana na stanowisko wykonującej zadania i kompetencje Burmistrza Miasta Łęczycy. Jak ta decyzja wpłynęła na funkcjonowanie Królewskiego Miasta, co od tego czasu zmieniło się w naszym mieście oraz jak ostatnie dwanaście miesięcy ocenia Monika Kilar-Błaszczyk?

Jaki był dla Pani ostatni rok?

Aż trudno uwierzyć, że minął on tak szybko. Był to naprawdę bardzo intensywny czas dla mnie, jak i całego samorządu. Pierwsze tygodnie po objęciu stanowiska wykonującej zadania i kompetencje Burmistrza Miasta Łęczycy upłynęły mi na zapoznaniu się z sytuacją Gminy Miasta Łęczycy, po upływie których przyszedł czas na podejmowanie decyzji. Nie ukrywam, że każdy dzień pracy na rzecz Królewskiego Miasta stanowił i stanowi wyzwanie. Wiele spraw wymagało dogłębnej analizy oraz podjęcia działań na rzecz mieszkańców.

Jak ocenia Pani podjętą rok temu decyzję?

To była bardzo odpowiedzialna i trudna decyzja poprzedzona wieloma rozmowami z członkami mojej rodziny, a także Wojewodą Łódzkim panem Zbigniewem Rau. Jak Państwo wiedzą, cztery lata temu ubiegałam się o fotel burmistrza Miasta Łęczycy, w międzyczasie zostałam radną Powiatu Łęczyckiego, a moją osobę powołano na stanowisko Sekretarza Gminy Łęczycy. Wyrażenie zgody na objęcie stanowiska, można kolokwialnie powiedzieć, wyrzuciło moje życie zawodowe i w dużej mierze wpłynęło na życie rodzinne. Jednak jednym z argumentów przemawiających za podjęciem tej decyzji był fakt, że Łęczycy od zawsze była mi bliska, a ponieważ jestem osobą dostrzegającą potrzeby innych, chciałam w miarę możliwości poprawić życie jej mieszkańców. Podjęcie decyzji było swoistego rodzaju wyzwaniem, że pomimo, nie ukrywajmy, trudnej sytuacji w samorządzie Królewskiego Miasta Łęczycy, jej rozwój jest możliwy.

Czy dziś także wyraziłaby Pani zgodę na objęcie stanowiska wykonującej zadania i kompetencje Burmistrza Miasta Łęczycy?

Od samego początku zdawałam sobie sprawę, że przede mną trudne zadanie do wykonania, a każda moja decyzja będzie poddawana ocenie. O ile z przychylnością, podziękowaniem oraz słowami wsparcia ze strony łęczycan spotykam się na każdym kroku, za co serdecznie wszystkim Państwu dziękuję, o tyle podczas Sesji Rady Miejskiej czy posiedzeń komisji, transmitowanych na żywo na stronie internetowej urzędu miejskiego, niejednokrotnie można było zaobserwować trudną i burzliwą wymianę poglądów. Odnoszę wrażenie, że władza ustawodawcza, którą stanowi Rada Miejska, a z którą od samego początku chciałam współpracować dla dobra Łęczycy, zawiesiła mi bardzo wysoką poprzeczkę. Ponieważ z natury jestem optymistką, na całą sytuację patrzę od strony pozytywów. Te dwanaście miesięcy obfitowało w wiele satysfakcjonujących chwil, które wynagrodziły nieliczne momenty zwątpienia. Mam na myśli świetną współpracę z pracownikami urzędu, dzięki której możliwym stało się pozyskanie środków w wysokości prawie 5 milionów zł na inwestycje obecnie realizowane oraz te, do których niebawem przystąpimy.

Kwota 5 milionów złotych brzmi naprawdę imponująco!

Rzeczywiście, szczególnie, że ich pozyskanie zajęło niespełna rok. Dzięki funduszom Łęczycy już zaczyna być ogromnym placem budowy. Obecnie trwają prace na ulicy Marii Konopnickiej. Na realizację tej ponad czteromilionowej inwestycji uzyskałam dofinansowanie w wysokości ponad 2 229 000,00 zł. Przez ostatnie dwanaście miesięcy Gmina Miasto Łęczycy pozyskała fundusze m.in. na budowę oświetlenia na osiedlu Kwiatowym w Łęczycy w wysokości 112 500,00 zł, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało Królewskiemu Miastu środki na zakup i montaż nowoczesnych systemów zabezpieczeń w XIV-wiecznym

Zamku Kazimierzowskim w Łęczycy (270 000,00 zł) oraz na modernizację I piętra budynku Domu Kultury w Łęczycy (157 000,00 zł). Nie można zapomnieć o funduszach na budowę budynku Środowiskowego Domu Samopomocy (750 000,00 zł), dotacji z Ministerstwa Sprawiedliwości dla Ochotniczej Straży Pożarnej na sprzęt niezbędny do ratowania życia (29 467,35) oraz środkach na budowę żłobka w kwocie 102 556,00 zł. To jeszcze nie wszystko. Czekamy na rozstrzygnięcia kolejnych konkursów.

Zanim przejdę do kolejnego pytania, pozwolę sobie na dygresję - rok temu podczas konferencji prasowej stojąc na schodach Urzędu Miejskiego podzieliła się Pani z mediami pomysłem na otwarcie w Łęczycy pierwszego miejskiego żłobka. Mija rok i od września w nowopowstałym placówce miejsce znajdzie 18 maluchów.

Tak jak powiedziałam na początku, wsłuchuję się w potrzeby mieszkańców i staram się szukać rozwiązań, które mogłyby zafunkcjonować w Łęczycy. Sama jestem mamą i wiem, że tego typu placówka jest potrzebna w naszym mieście. Mam nadzieję, że spełni ona oczekiwania rodziców. Kto wie, może w przyszłości ze względu na duże zainteresowanie, zajdzie potrzeba zwiększenia liczności grupy.

Wspomniała Pani, że Królewskie Miasto czeka na rozstrzygnięcie kolejnych konkursów na dotacje.

Z niecierpliwością oczekujemy na informację o środkach z rezerwy ogólnej budżetu państwa, którą chcemy przeznaczyć na przebudowę budynku biurowego po byłym Zakładzie Karnym w Łęczycy przy ul. Pocztowej 12 na potrzeby podległych miastu jednostek organizacyjnych. W kwietniu br. na ręce Wojewody Łódzkiego złożyłam wniosek na kwotę 315 000,00 zł. Ze względu na trudną sytuację lokalową, z jaką od lat zmagają się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, chcielibyśmy jak najszybciej przystąpić do prac adaptacyjnych. Łącznie Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosi listę podmiotów, które uzyskały dotację na budowę infrastruktury sportowej. Królewskie Miasto Łęczycy także aplikowało o środki. Złożony wniosek opiewał na kwotę prawie 290 000,00 zł, która miałaby zostać przeznaczona na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łęczycy. Pragnę podkreślić, że tych inwestycji mogłoby być o wiele więcej, gdyby w budżecie znalazły się środki z przeznaczeniem na wkład własny inwestycji. Mam na myśli m.in. moją propozycję zabezpieczenia w budżecie miasta 44 000,00 zł z przeznaczeniem na aktualizację dokumentacji w zakresie zmniejszenia kosztów budowy stadionu miejskiego. Ponieważ radni przy uchwalaniu tegorocznego budżetu nie przychylni się do mojej prośby, 1,5 mln zł, jakie Gmina Miasto Łęczycy otrzymała z Ministerstwa

Sportu i Turystyki na budowę obiektu sportowego, będzie musiało zostać zwrócone, a to dlatego, że budżet Królewskiego Miasta nie jest w stanie udźwignąć realizacji czteronastomilionowej inwestycji.

Sporo miejsca poświęciliśmy inwestycjom, ale chciałabym zapytać o inne aspekty Pani działalności na rzecz mieszkańców.

W ostatnim czasie Łęczycy stała się areną wielu wydarzeń o zasięgu ogólnopolskim. 8 czerwca nasze miasto odwiedzili znakomici goście ze świata nauki w związku z czwartą odsłoną Nagrody im. Benedykta Polaka, w skład kapituły której wchodzi Królewskie Miasto. Tydzień później Łęczycę spotkało ogromne wyróżnienie, ponieważ była gospodarzem gali XV edycji Nagrody Gospodarczej Wojewody Łódzkiego. To na dziedzińcu Zamku wręczono statuetki przedsiębiorcom, którzy przyczynili się do rozwoju i unowocześnienia gospodarki naszego regionu. Warto podkreślić, że obydwie wydarzenia były świetną promocją naszego miasta na arenie województwa i kraju.

Cieszę się także, że udało mi się zorganizować wiele imprez kulturalnych, m.in. Międzynarodowy Turniej Rycerski, obchody Bitwy nad Bzurą czy Dzień Dziecka. Jednak szczególnie dumna jestem wspominając setki łęczycan biorących udział w Orszaku Trzech Króli, który po raz pierwszy w historii przeszedł ulicami naszego miasta. Widok tylu mieszkańców oraz przyjezdnych gości, którzy mówili, że atrakcjami towarzyszącymi Orszakowi przebiliśmy nawet większe miasta, było dla mnie niesamowitym przeżyciem.

Oczywiście zdarzały się też słowa krytyki. Gdy mówimy o inwestycjach i pozyskanych środkach i realizowanych inwestycjach oponenti krzywią się i mówią, że pozwolę sobie zacytować: „w Łęczycy nic się nie dzieje”, gdy stajemy przed organizacją imprezy masowej czy wydarzenia kulturalnego, padają głosy, że miasta nie stać na takie wydatki. Chciałabym jednak rozwiać wszelkie wątpliwości i wyjaśnić, że na organizację wspomnianych uroczystości poprzez liczne próby o wsparcie finansowe, udało się pozyskać sponsorów, którzy na rzecz Królewskiego Miasta w zamian za możliwość reklamy swoich firm, towarów i usług przekazali kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Czy posiadając obecne doświadczenie, rok temu stojąc przed magistratem dałaby sobie jakąś radę?

Pamiętam, gdy rok temu na jedno z pytań, które padło na konferencji prasowej, odpowiedziałam, że potrzebna nam jest spokojna, sumienna i systematyczna praca. Dziś z moich ust padłyby te same słowa. Wiele spraw dzięki solidnej, a niejednokrotnie trudnej i ciężkiej pracy



Monika Kilar-Błaszczyk pozytywnie ocenia miniony rok

udało nam się rozwiązać. Cieszę się, że pracownicy Urzędu obdarzyli mnie zaufaniem, co skutkowało tym, że przez ten rok świętowaliśmy małe i duże sukcesy. Wtorkowe spotkania z mieszkańcami pozwoliły mi jeszcze bardziej nakierować moje działania na pomoc tym, którzy znajdują się w trudnej sytuacji. Wielu problemów łęczycan nie da się rozwiązać jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, jednak nie poddaję się i szukam rozwiązań, które może nie dziś, ale jutro czy pojutrze wpłyną na poprawę ich życia.

Jakie inwestycje będą realizowane w najbliższym czasie w Łęczycy?

Jeśli chodzi o drogi, to już niedługo podpiszemy umowę na realizację dużej inwestycji, jaką jest remont dróg gminnych w Łęczycy: ulicy Jana Kilińskiego, Krótkiej oraz fragmentu ulicy 57 Pułku Piechoty Wielkopolskiej, na remont których nasz samorząd otrzymał dotację w kwocie 1 317 179,00 zł. Niestety ta kwota okazała się niewystarczająca. Podczas czwartkowego posiedzenia Komisji Wspólnej Rady Miasta radni wyrazili zgodę na przesunięcie kolejnych środków w kwocie 535 000,00 zł na realizację tego zadania. Jestem wdzięczna Radzie Miasta za podjęcie tej decyzji. Dzięki temu będziemy mogli spełnić oczekiwania mieszkańców, którzy niejednokrotnie zwracali się do mnie oraz do wielu radnych z prośbą o remont ww. ulic. Wszyscy wiemy, jak ważny jest temat naprawy infrastruktury drogowej w Łęczycy. Po zakończeniu remontu komfort życia mieszkańców z pewnością się poprawi. Bardzo mnie to cieszy.

Ostatnie pytanie. Myślę, że najtrudniejsze. Proszę o podsumowanie swojej pracy.

Myślę, że to był dobry rok. Świadczą o tym liczne inwestycje, obecnie realizowane oraz te, przed którymi Łęczycy stanie w najbliższej przyszłości. Mam świadomość, że jeszcze wiele jest do zrobienia, dlatego nie zwalniam tempa. Patrząc obiektywnie, przez jeden rok nie nadrobi się zaniedbań i zaniechań z lat poprzednich. Każdy z Państwa może na własne oczy przekonać się, jak wygląda nasze miasto. Moim zdaniem pięknieje ono z dnia na dzień, a ja każdego dnia staram się, by coraz więcej łęczycan podzielało moje zdanie.

Dziękujemy za rozmowę



W połowie czerwca na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Łęczycy odbyło się wręczenie Nagrody Gospodarczej Wojewody Łódzkiego

Na cmentarzu zdania podzielone

Poddębice Ostatnie ogłoszenie parafialne proboszcza parafii pw. św. Katarzyny wywołało ożywioną dyskusję. Dlaczego? Była w nim mowa o tym, czego nie należy wrzucać do pojemników na śmieci ustawionych na terenie cmentarza.

- Ze zdziwieniem przeczytałam o tym, że nie można do pojemników wrzucać na przykład uschniętych krzaków, czy też gałęzi lub spróchniałych desek z grobu. A niby co ja mam z tym zrobić? Czy takie deski mam zabierać do domu? Uważam, że po to są pojemniki, aby również takie śmieci mogły być do nich wrzucane - słyszymy.

Jaka jest treść parafialnego ogłoszenia?

„Zawartość tych kontenerów oraz rodzaj śmieci cmentarnych opisany jest w umowie z firmą

odbierającą je i jest jednoznacznie sprecyzowana a dotyczy tego określonego rodzaju odpadów a nie drewna po ścinkach, gruzu, kamieni, ziemi, skorodowanych ławek przygrobowych wrzucanych do kontenera ze śmieciami cmentarnymi czy drewnianych obramowań grobów ziemnych. Stąd gorąca prośba, jeśli ktoś dokonuje takich wycinek czy porządków, aby ten fakt zgłaszać w kancelarii parafialnej a następnie zabierać drewno i gałęzie przeznaczając je na opał” - czytamy we fragmencie anonsu.

-No dobrze, ale na jaki opał? - pyta kolejny mieszkaniec. - Mieszkam w bloku, mam centralne ogrzewanie i nie palę w piecu. Mnie się wydaje, że proboszcz trochę przesadził...

Jak nie wiadomo o co chodzi, to na pewno chodzi o pieniądze - mówi stare porzekadło. Parafia musi ponosić dodatkowe opłaty za przepełnione pojemniki z przeróżnymi



odpadami.

Czy można się dziwić krytyce niektórych poddębiczanie? Zabieranie z cmentarza spróchniałych desek, czy też gałęzi to z pewnością dodatkowy problem. (ps)



Powiewajka na mostku

Uniejów Studenci Łódzkiej ASP wpadli na pomysł, jak można oryginalnie udekorować mostek nad Wartą. Od niedawna czerwone wstążki przy każdorazowym podmuchu wiatru są niczym płomień ognia i z pewnością przykuwają wzrok spacerujących. Nazwa tego pomysłu to „powiewajka”.

(ps)



KOPARKĄ DO KWIATÓW

Uniejów To niecodzienny sposób na pielęgnację i podlewanie kwiatów znajdujących się w donicach na latarniach. Do tego celu w Uniejowie przeznaczona jest koparka. Metoda nie jest skomplikowana. Nie potrzeba drabiny, ani wysięgnika. Wystarczy łyżka koparki z pomocą której można dostać się do kwiatków na wysokości. Pytanie tylko, czy taki sposób jest bezpieczny i zgodny z przepisami BHP.

Na początku ub. tygodnia sposób wykorzystania koparki wzbudził nie małe zdziwienie wśród turystów. Pani w nabieraku koparki przemieszczająca się od latarni do latarni skupiała uwagę.

- Pierwszy raz coś takiego widzę. Uniejów jednak wciąż zaskakuje... - usłyszeliśmy od uśmiechniętej turystki z Poznania.

(ps)



Niebezpieczne zabawy



Poddębice Na placu targowym można dość często zobaczyć dzieci bawiące się petardami. Ostatnio grupka małałotów wpadła na pomysł, aby petardy umieścić w metalowym czajniku. Zabawa trwała dość długo, hałas petard słyszalny był z daleka. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

(ps)

BASENY TERMALNE

Warto skorzystać! Pierwotnie czysta woda sprzed 27 tys. lat!

Geotermia Poddębice

Z uroków basenów wypełnionych gorącą wodą można korzystać w Poddębicach - przy ul. Mickiewicza 19 - od 2011 roku. Źródła gorącej wody znajdują się na głębokości 2 km pod ziemią. Temperatura tego podziemnego płynnego poddębickiego „złota” wynosi 71 stopni, jednak dla potrzeb zdrowotnych i rekreacyjnych jest schładzana do temp. 28 - 35 st. C. Obiekt składa się z trzech niecek basenowych znajdujących się na świeżym powietrzu. Jest to doskonałe miejsce na wielogodzinne, aktywne i rodzinne spędzenie czasu. Można tu pograć w siatkówkę, popływać lub korzystać z kąpieli słonecznych.

Atrakcje

- Baseny termalne - 3 niecki basenowe
- Zajęcia Aquaerobic, Aquazumba
- Zajęcia Zumba
- Nauka pływania dla dorosłych i dzieci
- Plac zabaw i boisko do siatkówki plażowej

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek-Czwartek 10⁰⁰-19⁰⁰
Piątek 10⁰⁰-20⁰⁰
Sobota-Niedziela i święta 10⁰⁰-20⁰⁰

CENNIK

	PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK		WEEKEND I ŚWIĘTA		BILET DLA OSÓB NIEKAPIAĄCYCH SIĘ	3 zł
	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 17 ⁰⁰	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 15 ⁰⁰		
BILET NORMALNY	12 zł	6 zł	15 zł	10 zł	KARNET ULGOWY (10-cio wejściowy)	50 zł
BILET ULGOWY	6 zł	3 zł	6 zł		KARNET NORMALNY (10-cio wejściowy)	100 zł

BILET/KARNET ULGOWY PRZYSŁUGUJE - MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, STUDENTOM DO 26 ROKU ŻYCIA, EMERYTOM, RENCISTOM, OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM - ZA OKAZANIEM WAŻNEJ LEGITYMACJI UPRAWNIAJĄCEJ DO W/W ULG



Hałas pod oknami

Poddębice Dość wczesną pobudkę mieli lokatorzy bloku przy ul. Zielonej 3. Na początku ub. tygodnia wymieniane były stare płyty chodnikowe przed klatkami schodowymi. Poranny hałas zbudził mieszkańców.

- Czy nie mogliby używać ciężkiego sprzętu chociaż po godz. 8



UWAGA NA OSZUSTÓW

Poddębice Pojawiające się w internecie hasła gwarantujące wysokie zarobki przy niewielkim nakładzie pracy, sprawiają że coraz więcej osób pada ofiarą oszustów, którzy wykorzystują ich do przestępczego procederu – przestrzega policja w Poddębicach.

Sposób działania sprawców zwykle polega na tym, że „nowy pracownik” zostaje zobligowany do założenia nowego rachunku bankowego bądź też udostępnienia swojego prywatnego, na który przelewane są środki pieniężne. Następnie po odjęciu swojej należności, zwykle niewielkiej kwoty rzędu kilkudziesięciu złotych, przekazuje gotówkę dalej, na rachunek wskazany przez „pracodawcę”.

rano? - pyta jeden z lokatorów. - Ze snu wyrwał mnie huk pracujących tuż pod oknami maszyn. Nie wiedziałem co się dzieje. Robotnicy wykazali się w tym przypadku zbytnią nadgorliwością.

Drugi z lokatorów również poskarżył się na hałas.

- Wszystko powinno się robić z głową. Robotnicy powinni wiedzieć, że rozpoczynając prace tak wcześnie spotkają się z krytyką.

Kierownik ekipy remontowej przyznaje, że remont rozpoczął się pod blokiem kilka minut po godzinie 6 rano.

- Jednak maszyny zaczęły pracować o 7.30 – usłyszeliśmy. - Cisza nocna już się skończyła, lokatorzy

powinni zrozumieć, że przy tego rodzaju pracach jest dużo hałasu. Wszystkim się nie dogodzi, a nam zależy, aby sprawnie i szybko przeprowadzić remont.

Przed 3 klatkami bloku wymieniono nie tylko płyty chodnikowe na kostkę brukową. Ustawione też zostały ławki i stojaki na rowery.

(ps)

INWESTYCJA NA PRZEJAZD

NIEPOKÓJ W CENTRUM PODDĘBIC

W ciągu najbliższych kilku miesięcy oddany ma zostać do użytku budynek mieszkalno – usługowy przy ul. Przejazd. Inwestycji z dużą obawą przypatrują się okoliczni handlowcy. Sklepy w nowej nieruchomości będą sporą konkurencją dla działającego w tej chwili w centrum miasta handlu.

Kilka dni temu ruszył drugi etap prac remontowych w pobliżu „Handlowca”. Jak łatwo się domyślić, z każdym dniem trwających robót rośnie zaniepokojenie drobnych sklepikarzy.

- Jest bardzo trudno utrzymać się teraz na rynku. Klientów ubywa,



wybierają supermarkety. Tak na dobrą sprawę handel przy placu Kościuszki pomału umiera. Pojawienie się nowych punktów lub większego sklepu może spowodować duże kłopoty dla działających w tej chwili małych sklepów – uważa jeden z handlowców.

Właściciel terenu często nadzoruje inwestycję.

- Na tym etapie nie chciałbym jeszcze mówić konkretnie co w tym miejscu powstanie – usłyszeliśmy.

(ps)



Termy zapraszają do parku linowego!



Zapraszamy do odwiedzenia największego i najatrakcyjniej położonego parku linowego na terenie naszego uzdrowiska. To nie lada gratka dla wszystkich, którzy uwielbiają ekstremalne

wyzwania i aktywne formy spędzania wolnego czasu. Nasz park linowy to relaks i wypocinek nad samą rzeką Wartą oraz zdrowa dawka adrenaliny, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Park został tak zaprojektowany, żeby sprostać wymaganiom, zarówno gości bez żadnego doświadczenia w tego typu atrakcjach, dzieciom, osobom starszym, ale również tym, dla których taka forma rozrywki nie jest obca i oczekują ekstremalnych wrażeń.

Trasy wysokiego parku linowego:

- Dwie trasy wysokiego parku zamontowane na dwóch poziomach.
- Każdy z poziomów liczy po 14 przeszkód oraz posiada długość trasy 203 m.
- Platformy trasy dolnej zamontowane na wysokości 3 m, zawierają przeszkody o niskim stopniu trudności.
- Platformy trasy górnej zamontowane na wysokości 6 m, zawierają przeszkody o podwyższonym stopniu trudności.
- Początek i koniec każdej z tras znajduje się na zadanej wieży startowej o wysokości 10 m.

		CENNIK		pen. - pt.			
		weekendy		Lipiec			
Mini Park - bilet całonocny:	- bilet indywidualny	12 zł	15 zł				
	- bilet grupowy > 20 osób	10 zł	12 zł				
Trasa Średnia - 1 przebieg w spręży, szkolenie:	- bilet normalny	20 zł	25 zł	Wahadło - BIG SWING	20 zł	22 zł	
	- bilet grupowy	15 zł	20 zł		Zjazd tyrolski przez rzekę Wartę	20 zł	25 zł
	- bilet indywidualny	23 zł	28 zł			Ścianka wspinaczkowa	15 zł
Trasa Wysoka - 1 przebieg w spręży, szkolenie:	- bilet normalny	23 zł	28 zł				
	- bilet grupowy	18 zł	23 zł				

Mini park linowy dla dzieci:

- Składa się z 10 domków drewnianych zamontowanych na naturalnym drzewostanie.
- Długość trasy 82 m.
- Pomiedzy poszczególnymi stanowiskami zaprojektowane na wysokości 1,5 m zestawy przeszkód linowych zabezpieczone siatkami asekuracyjnymi.
- Obiekt przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3-13 lat.
- Trasa mini parku linowego kończy się zjeżdżalnią.

Wieża startowa:

- Wymiary wieży startowej – 5 m x 2,5 m, wysokość 10 m.
- Wieża startowa zamontowana na dwóch palach drewnianych.
- Składa się z dwóch platform drewnianych oraz zadaszenia.
- Wieże wyposażone również w ściankę wspinaczkową o pow. 45 m².

Skok wahadłowy:

- Konstrukcja oparta na 3 drewnianych palach.
- Zasada działania wahadła: pal startowy wyposażony we wciągarkę elektryczną służącą do podwinięcia osób na wysokość 9 m. Następnie uczestnicy wpięci do trapezu połączonego linami z słupami nośnymi oddają skok.



Komu przeszkadza dzik?

Uniejów Od wielu lat na balkonie jednego z domów eksponowany jest wypchany dzik. Już wcześniej w tej sprawie do redakcji dzwonili czytelnicy, którym taki widok nie przypadł do gustu. Odkąd balkon zyskał patriotyczny wystrój w związku z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, przybyło negatywnych komentarzy.

- To źle wygląda. Gnijące, wypchane zwierzę przy biało - czerwonych barwach. Przecież tym eksponatem nie ma się co chwalić. Ja tego nie rozumiem. Co to za atrakcja? - dziwi się jeden z czytelników.

O dziku rozmawialiśmy z właścicielem domu.



- Suzi, bo tak ma na imię dzik, jest z nami od lat. Cieszy się zainteresowaniem wielu mieszkańców. Niektórzy przechodząc obok domu robią zdjęcia,

pytają mnie o dzika - słyszymy od właściciela domu na balkonie którego stoi dzik. - Fakt, że łeb tego zwierza jest już mocno sfatygowany. Ale jest zasłonięty i nie widać licznych ubytków. Moim zdaniem nie wygląda to źle. Żadnych skarg jeszcze nie słyszałem.

(ps)

Posterunek w Wartkowicach

Podczas planowanego wkrótce przez KPP w Poddębicach uroczystego apelu z okazji święta Policji przywrócony ma zostać posterunek policji w Wartkowicach. - W ramach trwającego procesu odtwarzania posterunków policji, na terenie województwa łódzkiego przeprowadzono wiele konsultacji społecznych. W ich efekcie po wnikliwej analizie, badaniach ankietowych i rozmowach zarówno z mieszkańcami jak przedstawicielami samorządu terytorialnego, podjęta została decyzja o odtworzeniu posterunków policji w Wartkowicach oraz w Nieborowie (w pow. łowickim) oraz w Piątku (w pow. łęczyckim). W proces ten aktywnie zostali włączeni dzielnicy - mówi st. sierż. Sylwia Kaźmierczak, rzecznik policji w Poddębicach.

POGLĄD SPRZECZNY Z DOGMATAMI RELIGII	6	POZIOME DRZEWCE OMASZOWANIA	15	PRĘCIEK ZE SKUWKĄ DO OBSADZANIA STALÓWKI	CHWAST STEPOWY	GŁOWA KONIA	POMIESZCZENIE ŁADUNEK STATKU	... DISNEY GRANICZY Z UGANDĄ	19									
				CZYMCHNICIE		14												
GODEO CECHU, MIASTA "HUŚTAWKA" SAMOCHODU					BIBLIJNA WIEŻA SZEF GANGU W SERII DUŃSKICH KOMEDII KRYMINALNYCH													
13		1		CZYN NIE-SPRAWIEDLIWY TADEUSZ, D. MŁOCIARZ	9	KANT			11									
MIEJSCE CUMOWANIA STATKÓW					MIERZY PRĘDKOŚĆ STATKU		GRUPA LUDZI, ZWIERZĄT		PIOSENKARKA UKRAIŃSKA									
DRZAZGA		MILA... - AKTORKA AMERYKAŃSKA EKSCENTRYK					POSZEDŁ W LAS											
					IMIĘ NEWTONA	18	SPORT NA RINGU		ODCINEK KONTROLNY BILETU									
DAWNY PREZYDENT EGIPITU	NIECH SIĘ DZIEJE ... NIEBA	KLASA ISTOT NADLUDZKICH W HINDUIZMIE	SĄSIAD SZWEDA			KASTROWANY BARAN		10										
OBSERWATOR NABOŻEŃSTWO KATOLICKIE				STOP ODLEWNICZY		FIASKO ALBO POKRYWA	8	SZLAM										
					2		3		7									
GORĄCA W KRATERZE KLUCHA Z PRODIŻA				NAJWYŻSZY SZCZYT FILIPIN			CICHA RZĘKA W EPOPEI SZOŁOCHOWA											
17					5	BIAŁA NA PIWIE W KUFLU		4	12									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 294: Jaka gwara, taka wiara.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA Z CUKINII

Składniki:

1 mała cukinia
1 cebula
ząbek czosnku
pół litra bulionu warzywnego
lampka białego wytrawnego lub półwytrawnego wina
2 łyżki kwaśnej śmietany
sól, pieprz, przyprawa śródziemnomorska
łyżka masła
garść kurek

Etapy przygotowania:

Obraną cebulę posiekać i zeszklić na roztopionym w rondlu maśle. Dodać obraną i pokrojoną w kostkę cukinię, przesma-

żyć, po czym zalać gorącym bulionem warzywnym. Dodać wino i gotować, aż warzywa będą miękkie. Pod koniec gotowania dodać przeciśnięty czosnek. Całość zmiksować. Dodać śmietanę i przyprawę. Na koniec udekorować podsmażonymi na maśle kurekami.

GOSPODARSKA ZAPIEKANKA

Składniki:

1 kg ziemniaków nie rozpadających się podczas gotowania
1/2 kg mielonego mięsa wieprzowego (karkówka, szynka, łopatką)
3 spore cebule
4 łyżki oleju
sos beszamelowy:
3 szklanki mleka
10 dag startego żółtego sera
1 czubata łyżka masła
1 czubata łyżka pszennej mąki
szczypta świeżo zmielonej gałki muszkatołowej
do posypania:
5 dag startego żółtego sera

Etapy przygotowania:

Obrane ziemniaki pokrój na plastry o grubości około 1/2 cm). Obraną cebulę pokrój na cienkie piórka. Ziemniaki gotuj na parze przez 4 minuty - powinny pozostać całkiem twarde (możesz je także ugotować w lekko osolonej wodzie). Na patelni rozgrzej olej, dodaj cebulę, lekko posól i smaż często mieszając przez 3 minuty, aż cebula zacznie się szklić. Dodaj mięso do cebuli i wymieszaj. Mięso smaż, aż całkowicie zmieni swoją barwę. Dopraw solą i pieprzem, wymieszaj, zestaw z ognia. W dużym rondlu rozpuść masło, dodaj mąkę i energicznie mieszając smaż przez pół minuty. Rondel zestaw



z ognia i wlej powoli mleko, nie przestając mocno mieszać. Rondel postaw na ogniu i cały czas mieszając doprowadź do wrzenia - chwilę pogotuj. Zestaw z ognia, dopraw solą, pieprzem i gałką. Do sosu dodaj starty ser i wymieszaj. Żaroodporne naczynie wysmaruj olejem. Do naczynia włóż połowę ziemniaków, na niej rozłóż mięso z cebulą. Przykryj pozostałymi ziemniakami, wlej sos. Wstaw na 35 minut do piekarnika nagrzanego do 180 stopni. Podawaj danie z zieloną sałatą lub sałatką z pomidorów lub z mizerią. Świetnie smakuje także z kiszonymi ogórkami, surówką z kiszonej kapusty lub buraczkami.

RAFAELLO

Składniki:

1/2 l mleka,
2 czubate łyżki maki ziemniaczanej,
2 płaskie łyżki maki pszennej,
1 mały cukier waniliowy,



Zródło: mnianniam.com



1 szklanka cukru,
paczka krakersów,
kostka margaryny,
25 dag wiórek kokosowych

Etapy przygotowania:

Mąkę rozmieszać w 1/2 szklanki mleka, wlać do gotującego się mleka z cukrami, ugotować budyń. Wystudzić, utrzeć z margaryną i 20 dag wiórek. Wyłożyć blachę folią aluminiową, wyłożyć połowę krakersów, połowę masy, znów krakersy i reszta masy. Posypać resztą wiórek, wklepać je łyżką. Zostawić na noc w lodówce.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Przechodzi biznesmen koło domu dla wariatów i nagle zza tego domu wybiega wariat z siekierą i zaczyna go gonić. Biznesmen pogubił wszystkie dokumenty, dobiegają do ślepego zaułka, a biznesmen błaga;

- Proszę nie zabijaj mnie.
a wariat;

- Masz teraz ty mnie gonisz.

* Mały Jasiu ma urodziny i wypatruje przez okno gości. Nagle mówi do mamy:

- Mamu wujek i ciocia idą!
- Nie mówi się wujek i ciocia tylko wujostwo.

Wygląda dalej.

- Mamu kuzyn i kuzynka idą!
- Jasiu nie mówi się kuzyn i kuzynka tylko kuzynostwo. Patrzy dalej i zauważył babcię i dziadka i mówi do mamy:

- Mamu dziadostwo idzie.

* Przychodzi baba do lekarza:

- Witam! Co pani najbardziej dokucza?
- Mąż, ale ja do pana doktora w innej sprawie.

* Lekarz rozmawia z pacjentem - nałogowym palaczem.

- Czy nie może pan obejść się bez papierosów? Czy sprawiają panu aż taką przyjemność?
- Oczywiście. Ilekroć zapalę, teściowa wychodzi z pokoju.

* - Doktorze, czy może mi pan przepisać coś na ręce?

Cały czas się trzęsą.

- Czy dużo pan pije?

- Nie. Więcej rozlewam...

* Ksiądz do Jasia przy spowiedzi:

- Pamiętaj, grzeszyć można też myślami.

- Tak, proszę księdza, ale co to za przyjemność...

Śladami Benedykta Polaka

Podczas Festiwalu im. Benedykta Polaka w Tumie, Kwiatkówku i Łęczycy – wyprawa śladami Benedykta Polaka, zorganizowano szereg atrakcji. Wśród nich były m.in. warsztaty ceramiczne, zwiedzanie wieży zamkowej, spacer „śladami Benedykta Polaka” oraz wizyta w skansenie „Łęczycka Zagroda Chłopska”. Uczestnicy spotkania wysłuchali opowieści o Benedykcie Polaku i legacie papieskim Govannim da Pian del Carpine. Wydarzenie związane było z promocją postaci Benedykta Polaka – polskiego podróżnika, franciszkanina, autora relacji z pierwszej wyprawy Europejczyków do stolicy imperium mongolskiego.



MIESZKAŃCÓW CZEKAJĄ DUŻE PODWYŻKI?

Ozorków Brak decyzji państwowej spółki „Wody Polskie” związanej z określeniem nowej taryfy cenowej może oznaczać drastyczne podwyżki – uważa Grzegorz Stasiak, prezes Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Na początku lipca organ państwowy miał przesłać do ozorkow-

skiej komunalni konkretne dane związane z cenami za wodę i ścieki. Nowej taryfy wciąż nie ma i najprawdopodobniej będzie dopiero po wyborach. Polityka wzięła górę nad racjonalnością – uważa szef OPK.

- Nie mogę tych spraw odbierać inaczej, niż celowe zwlekanie ze względu na zbliżające się wybory. Nie mam tu konkretnie na myśli

Ozorkowa, ale w Polsce jest wiele gmin dla włodarzy i samorządowców których bardzo niekorzystne byłoby ogłoszenie nowych taryf. To przecież oczywiste, że w okresie prowadzonej kampanii informacyjnej o wprowadzanych podwyżkach jest przysłowiowym gwoździem do trumny – twierdzi prezes G. Stasiak.

Zdaniem szefa komunalni trzeba mieszkańcom powiedzieć wprost, że opóźnianie decyzji w tej sprawie może mieć katastrofalne skutki.

- Ozorkowski samorząd zaczął uprawiać populizm i wmawiać mieszkańcom, że nie powinno być żadnych podwyżek za wodę czy też ścieki. Takie opinie są oderwane od rzeczywistości i wręcz szkodliwe. Już teraz OPK notuje straty w związku z tym, że wciąż obowiązuje stara taryfa. I trzeba sobie jasno powiedzieć, że im dłużej będzie ona obowiązywać, tym gorsze mogą być tego konsekwencje. Może się bowiem okazać, że pod koniec roku zdrzeją nie tylko woda i ścieki, ale też inne świadczone przez nas usługi



Prezes OPK toczy nerwowe rozmowy ze spółką „Wody Polskie”

- słyszymy od Grzegorza Stasiaka.

Jak się dowiedzieliśmy, prezes Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego już wielokrotnie rozmawiał z kierownictwem spółki „Wody Polskie”. Próbował wymóc podjęcie decyzji dot. nowej taryfy. Nie wyklucza złożenia skargi.

- Na chwilę obecną nie jestem w stanie powiedzieć o ile może wzrosnąć cena wody. Nie jestem politykiem i zawsze mówię wprost, nawet o trudnych sprawach. Mieszkańcy powinni

mieć świadomość, że nie zawsze bierność radnych w związku z określeniem cen za wodę, ścieki jest dla nich korzystna.

Przypomnijmy, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie jest od 1 stycznia tego roku głównym podmiotem odpowiedzialnym za krajową gospodarkę wodną. Pierwszy raz ceny za wodę i ścieki dla wszystkich gmin w Polsce są zatwierdzane przez Wody Polskie.

(stop)



Czy przedsiębiorstwo będzie zmuszone podnieść ceny?

Miś Maks zbiera na wakacje

Ozorków Małego chłopca przebranego za misia nasz reporter spotkał przy ul. Wigury. W upalny dzień dziecko w ciepłym przebraniu na pewno nie miało komfortu. Trud chyba się jednak opłacał.

- Zbieram pieniążki na wakacje – usłyszeliśmy. - Mam na imię Maks a ten pomysł podsunęła mi moja kuzynka Justyna. Można ze mną zrobić sobie zdjęcie. To kosztuje 3 zł. Niektórzy dają mi pieniążki za nic, wystarczy jak powiem, że zbieram na wakacje.



(stop)

W planach więcej sprzętu

Ozorków Być może jeszcze w tym sezonie uda się zrealizować inwestycję nad miejskim zalewem, która powinna zadowolić amatorów spędzania wolnego czasu nad wodą.

- Przymierzamy się do zwiększenia liczby sprzętu pływającego – mówi Mariusz Lewandowski, dyrektor CSiR „Wodnik”. - Jednak, aby nasz pomysł doszedł do skutku, potrzeba jeszcze postawić blaszak w którym trzymane byłyby rowery wodne i kajaki a także łódka ratowników.

Jak się dowiedzieliśmy, niestety dość często zdarza się, że łódka zaczepona na środku zalewu jest celowo odczepiana od boi. Chuli-



gani malują też sprayem na znakach przy zalewie.

- Nie da się zapobiec wszystkim dewastacjom. Teren nie będzie gro-

dzony, dlatego warto pamiętać, że o wspólne dobro należy dbać – dodaje szef „Wodnika”.

(stop)

OGŁOSZENIE

Ozorkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje, że posiada dwa lokale użytkowe do wynajęcia.

Lokal użytkowy przy ul. Nowe Miasto 3, składający się z 6 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 72,06m²

Lokal użytkowy przy ulicy Piłsudskiego 6, składający się z 3 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 33,12m².

Lokale wyposażone są w instalacje: wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną oraz centralnego ogrzewania.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, Ozorków ul. Staszica 1, pokój nr 8 lub telefonicznie: (42) 718-54-76 w. 18 lub (42) 718-52-06.

NOWA MODA

MŁODZIEŻ FILMUJE I WRZUCA DO „SIECI”

Ozorków Coraz popularniejsze wśród nastolatków staje się robienie zdjęć i kręcenie filmów telefonem komórkowym, a następnie wrzucanie ich do internetu.

Zjawisko to przybiera na sile. Najczęściej głównym tematem takich zdjęć lub filmów jest seks, przemoc, wysmiewanie innych, akcje w klasie czy też nagrywanie nauczyciela a także ekstremalne wyczyny. Co skłania młodzież do takich zachowań? To „ubaw” i „śmiech”. Celem ekstremalnych wyczynów jest sprawdzenie siebie, swoich umiejętności.

Na początku ub. tygodnia pod nowym mostem na Południowej grupka młodzieży nagrywała „wyczyn” swojego kolegi, który rowerem wjechał do rzeki.

- No dalej, dasz radę – krzyczeli chłopcy.



W rzece – trzeba przyznać dość płytkiej z powodu upałów – młody człowiek nie dał jednak rady przejechać nawet kilku metrów. Oby w poszukiwaniu innych

wrażeń ozorkowskiej młodzieży nie przychodziły do głów jeszcze bardziej absurdalne pomysły.

(stop)

Zaczynają od nowa...

Gm. Ozorków Państwo Filipiakowie wciąż nie mogą uwierzyć w to, co się stało. W ciągu zaledwie kilku chwil stracili wszystko, na co pracowali przez całe życie. - To był horror. Płomień błyskawicznie się rozprzestrzenił. Nic nie mogliśmy zrobić - usłyszeliśmy od pogorzalców. Dramat rozegrał się w Celestynowie.



Splonęło 25 tysięcy kur. Ocalały zaledwie 2...

wie. Dochodziła godzina 20. Głośne szczekanie psa postawiło na równe nogi domowników.

- Oglądałem telewizję. Usłyszałem szczekanie, a po chwili moją córkę. Krzyczała, że pali się pomieszczenie gospodarcze i kurnik. Szybko wybiegłem na zewnątrz. To, co zobaczyłem, będę pamiętał do końca życia - mówi załamany Stanisław Filipiak.

Żona pana Stanisława ze łzami w oczach wspomina feralny wieczór.

- Ta suczka, która szczekała z powodu pożaru, zginęła w płomieniach. Można powiedzieć, że uratowała nam życie. Opuściliśmy dom, a dosłownie za kilka minut w jednym z pokoi wybuchła butla acetylenowa. Wyleciało okno, w domu też pojawił się ogień. Nie wiem skąd ten pożar. Podobno od zwarcia w instalacji elektrycznej. To dziwne.

Mąż oglądał telewizję, a w kurniku pracowały wentylatory. Przecież gdyby doszło do zwarcia, to urządzenia by nie pracowały. Naprawdę jest to dla nas zagadka - zastanawia się pani Beata.

Pomieszczenie gospodarcze, dom i kurnik przylegają do siebie. Ogień błyskawicznie się rozprzestrzenił.

W kurniku było 25 tysięcy kur. Wszystkie splonęły, oprócz dwóch.

- Te kury będą już z nami do końca swoich dni - słyszymy od Beaty Filipiak. - Mają opalone piórka i gdzieś krwawe rany. Ale jakimś cudem przeżyły.

Na wsi, kto tylko może, pomaga rodzinie. Zbierane są pieniądze, potrzeby są ogromne.

- Kurnik nie był ubezpieczony. Musimy go wyremontować, podobnie zresztą jak nasz dom. Boimy się, że zabiorą



Pani Beata pokazuje, gdzie wybuchł ogień

nam maszynę ładowarkę, którą kupiliśmy na raty. Na spłatę rat nie mamy już pieniędzy. Będę niedługo rozmawiał z prezesem banku o pożyczce. Mam nadzieję, że zostanie udzielona na jakichś dogodnych warunkach. Potrzebujemy też oczywiście materiałów budowlanych. Ale czy ktoś się zgodzi, aby dać nam odroczony termin płatności? - pyta pan Stanisław.

Pogorzelnicy zaczynają teraz prak-

tycznie od początku. Mają nadzieję, że w ciągu kilku miesięcy uda się wyremontować kurnik i dom. A potem zostaje ponowne prowadzenie działalności i wychodzenie na prostą.

Wszyscy, którzy chcieliby pomóc państwu Filipiakom, mogą wpłacać środki na konto.

Nr rachunku:

90878600010000899230000012

(stop)

CHLEBOWA AFERA W OZORKOWIE

W jednym z dyskontów na terenie miasta sprzedawany jest „chleb geesowski”, czyli rzekomo pod marką sklepów GS. Dariusz Szpakowski, prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Ozorkowie, nie kryje zaskoczenia, że w dyskoncie pojawił się produkt wprowadzający klienta w błąd. Zamierza podjąć odpowiednie kroki w tej sprawie.

- O tym chlebie otrzymałem informację od jednej z naszych klientek. Przyniosła go do sklepu GS i pytała, czy w tym dyskoncie nie sprzedajemy naszego pieczywa. Odparłem, że nie. Byłem bardzo zaskoczony. Chleb był opakowany w foliową torebkę na której była nazwa „chleb geesowski” - mówi prezes Szpakowski. - To podszywanie się pod naszą markę.

Szef ozorkowskiej GS planuje zawiadomić o tym fakcie Krajowy Związek Rewizyjny GS w Warszawie a także Rzecznika Praw Konsumentów w Łodzi.

- Póki co nie angażuję prawników i nie wytaczam ciężkich dział przeciw

dyskontowi. Wystąpię jako nie prezes a zwykły klient, który będzie prosił o informację w sprawie wprowadzania w błąd klientów sklepu. Będę też chciał wyjaśnić, czy taki chleb sprzedawany jest jedynie w Ozorkowie, czy też na terenie całego kraju. Sprawdziłem, że producentem chleba jest jedna z ozorkowskich piekarni. Nie sądzę jednak, aby to właściciel tej piekarni wymyślił nazwę „chleb geesowski”. Uważam, że to dyskont jest winien całemu zamieszaniu - słyszymy od Dariusza Szpakowskiego.

O komentarz poprosiliśmy biuro prasowe dyskontu.

„Informujemy, iż zgodnie z opinią kancelarii rzecznikowskiej wydaną na zlecenie jednego z naszych dostawców, określenie „geesowski” pochodzące od skrótów GS, czyli gminnych spółdzielni, nie jest identyfikowane z jednym określonym podmiotem, a baza tego urzędu nie zawiera żadnych znaków towarowych zawierających takie określenie. W opinii czytamy również, że oznaczenie „chleb geesowski” nie narusza



Prezes GS otrzymał szereg nagród za produkty. Zamierza wyjaśnić sprawę „chleba geesowskiego”

praw wyłącznych innych podmiotów i może być stosowane do określania produktów, o których mowa. Chleb geesowski jest dostępny w sklepach sieci Biedronka na terenie całego kraju. Jest on wypiekany przez kilkadziesiąt piekarni regionalnych zgodnie ze specjalną recepturą i dostarczany bezpośrednio do sklepu”. - czytamy w odpowiedzi.

(stop)

Wypadek przed komisariatem



Ozorków Do groźnego zdarzenia doszło na ul. Wyszyńskiego, naprzeciwko komisariatu policji. Poruszająca się na elektrycznym wózku inwalidzkim mieszkanka została potrącona przez 76-letniego kierującego deawoo matiz. Według wstępnych ustaleń wynika, że niepełnosprawna wózkem jechała po pasach w stronę targowiska. 76-latek poruszał się matizem w stronę ronda. Był trzeźwy. Niepełnosprawna została przewieziona do szpitala. Policja wyjaśnia okoliczności tego wypadku.

(stop)

Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!**

Warto nas
odwiedzić!



Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

ZAMIESZANIE Z 500 PLUS

Ozorków Rozgorzała dyskusja o terminach wypłat pieniędzy z programu 500 plus. Niektóre rodziny korzystające z takiej pomocy krytykują to, że pomoc społeczna nie wypłaca środków według z góry ustalonego harmonogramu. - Nigdy nie wiadomo dokładnie, kiedy te pieniądze będą - denerwuje się jedna z podopiecznych MOPS, która poinformowała redakcję o sprawie.

Zdaniem niektórych beneficjentów programu 500 plus MOPS w Ozorkowie powinien opracować stały harmonogram wypłat środków.

- Wówczas byłoby mniej nerwów. Idę do ośrodka w konkretnym terminie i wiem, że wtedy dostanę pieniądze. A nie, człowiek musi czekać i się stresować - słyszymy



w redakcyjnej słuchawce.

Przy okazji dyskusji - również w internecie - można też poznać opinie mieszkańców krytykujących postawę korzystających z 500 plus.

„Czemu większość ludzi opiera się tylko na 500 + a nie na samodzielnej pracy. Z tego co się orientuję 500 + miało za zadanie pomóc ludziom a nie miało być źródłem utrzymania”, „Proponuję wziąć się do pracy, wtedy nie trzeba będzie czekać na 500 plus”,

„Kiedyś trzeba było sobie radzić z tych pieniędzy, które się zarobiło. Nie wszystkie dzieci korzystają, tylko ich rodzice, np. za te pieniądze kupowany jest alkohol”... - można przeczytać w niektórych komentarzach.

Katarzyna Pałasz, kierownik działu pomocy środowiskowej MOPS w Ozorkowie, potwierdza, że nie ma sztywnego harmonogramu wypłat pieniędzy z 500 i 300 plus.

- Oczywiście dla ośrodka pomocy też byłoby lepiej, gdyby taki harmonogram istniał. Jesteśmy jednak uzależnieni od tego, kiedy pieniądze na ten cel wpłyną na nasze konto. Staramy się na bieżąco wypłacać



środki, ale trzeba też pamiętać, że aby otrzymać taką pomoc zawsze należy najpierw złożyć odpowiedni wniosek - słyszymy.

W Ozorkowie 1343 rodziny pobierają pieniądze w ramach programu 500 plus. Wnioski o pieniądze z 300 plus złożyło 307 rodzin.

(stop)

ZIELONE AUTOBUSY

Ozorków Zielone autobusy Markab ze Zgierza kursują od niedawna na linii Z46.

„Autobusy Z46 kursują tak jak wcześniej, co 30 minut (w niedziele i święta co 40 min). Transport na trasie Ozorków - Łódź autobusami zastępczymi Z46 zapewnia łódzkie MPK. Umowa samorządów, w tym Ozorkowa, z MPK na obsługę tej linii pozostaje bez zmian, podobnie jak ceny biletów. Samorządy, zgodnie z umową, przekazują środki finansowe na funkcjonowanie Z46 spółce MPK, która jest odpowiedzialna za zapewnienie transportu, a autobusy firmy Markab realizują część kursów na zlecenie MPK. Łódzka spółka, ze

względem na konieczność zapewnienia autobusowej komunikacji zastępczej na terenie Łodzi (letnie remonty torowisk), zleciła częściowe wykonanie usługi firmie Markab, której autobusy spełniają warunki do realizacji tych przewozów” - informuje urząd miasta w Ozorkowie. (stop)



Przebudowa Kochanowskiego

Ozorków Pod koniec lipca ruszyła przebudowa ul. Kochanowskiego. Wykonawca, wyłoniony w drodze przetargu, podpisał umowę z miastem 25 lipca i w ten sam dzień rozpoczął przygotowania do rozpoczęcia robót. Przed weekendem w rejon Kochanowskiego zaczęto zwozić materiały budowlane, natomiast po 29 lipca na miejscu pojawiła się ekipa remontowa.

Do przetargu zgłosiły się trzy firmy; wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych SA w Poddebicach. Wykonawca na realizację zadania ma czas do połowy listopada.

Inwestycja obejmuje modernizację ulicy na całym jej odcinku oraz budowę kanalizacji deszczowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Lipową do skrzyżowania z ul. Wodną. W ramach inwestycji wyremontowane

zostanie również skrzyżowanie ul. Kochanowskiego z ul. Lipową, a także nieutwardzony odcinek ul. Lipowej. Przebudowane zostaną: nawierzchnia jezdni, chodniki oraz zjazdy do posesji w granicy pasa drogowego.

Koszt wszystkich prac wynosi ponad 1 mln 700 tys. zł; Ozorków otrzymał aż 80 % dofinansowania (ponad 1 mln 300 tys. zł.) z budżetu państwa. Pieniądze zostały pozyskane w ramach uruchomionego w tym roku Rządowego Programu na rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej. Symboliczne przekazanie dotacji dla miasta odbyło się 18 czerwca w Ozorkowie podczas spotkania z dziennikarzami, w którym uczestniczyli m.in. poseł Marek Matuszewski, wojewoda łódzki Zbigniew Rau i burmistrz Jacek Socha.

Zjeżdżalnia jak patelnia

Ozorków - Czy blaszane zjeżdżalnie nie będą w mieście likwidowane? - pyta jedna z naszych czytelniczek, która zwraca uwagę na problem związany z dużym nagrzewaniem się blachy podczas upałów.

„Do miasta należy jedna zjeżdżalnia, w parku miejskim, która nie jest blaszana. Pozostałe zjeżdżalnie znajdują się przy placówkach oświatowych i nadzór nad nimi sprawują dyrektorzy placówek, a także na terenie spółdzielni mieszkaniowej” - informuje UM w Ozorkowie. - Mamy 4 blaszane zjeżdżalnie, które spełniają wszelkie atesty. Mogą być nadal stosowane. Jeśli zaś chodzi o nagrzewanie, to trzeba o tym pamiętać i w czasie dużych upałów po prostu z nich nie korzystać - mówi Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej w Ozorkowie.

(stop)



ogłoszenie.pl/line

STAROSTA ZGIERSKI
BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA
"GUNNERS SECURITY"
ZAPRASZAJĄ

NA UROCZYSTE OBCHODY
ŚWIĘTA WOJSKA POLSKIEGO
PLAC JANA PAWŁA II
W OZORKOWIE
15 SIERPNIA 2018 r., godz. 10.30

- Msza Polowa
- Żołnienie kwiatów
- Defilada
- Strzelnica militarna
- Szpital polowy z okresu II wojny Światowej z punktem poboru
- spotkanie z weteranami misji w Iraku i Afganistanie
- wypuszczenie 400 balonów z helem

ORGANIZATORZY



Orzechy i pestki – warto po nie sięgnąć

Niezdrowe chipsy naprawdę warto zastąpić orzechami czy pestkami. Ziarno słonecznika zawiera bowiem sporo białka, oleju, a także witaminy E, która ma właściwości antynowotworowe i odmładzające. Dlatego jedzenie nasion tej rośliny sprawia, że cera staje się ładniejsza, skóra jest bardziej gładka, a zmiany trądzikowe mniejsze. Pomaga też w dolegliwościach reumatycznych. Żelazo zawarte w nasionach dyni poprawi skład naszej krwi. Magnez, potrzebny do prawidłowego funkcjonowania komórek, działa przeciwnowotworowo, a cynk sprzyja prawidłowemu rozwojowi organizmu.

Magnez i żelazo to także istotne składniki popularnego w Polsce orzecha laskowego, który w porównaniu z innymi orzechami zawiera najwięcej cennych składników, m.in. białko, węglowodany, a także korzystne dla organizmu nienasycone kwasy tłuszczowe, witaminy i minerały. I tak witamina E odmładza, B - wzmacnia, C - podwyższa odporność. Wapń natomiast jest podstawowym



budulcem kości i zębów, fosfor poprawia pracę mózgu. Jedzenie orzechów laskowych sprzyja obniżeniu poziomu cholesterolu, przeciwdziała zawałom, nadkwasocie i wrzodom żołądka. Olej zawarty w nasionach likwiduje zaparcia i poprawia trawienie, chroni również przed tasiemcami. Orzechy laskowe powinny jeść osoby żyjące w stresie, uczące się, rekonwalescenci, karmiące matki.

Podobne działanie ma orzech

włoski, tylko jest bardziej kaloryczny. Dotyczy to zresztą wszystkich orzechów. Jak potwierdzają badania, migdały mogą zastąpić mięso. Są bowiem bogate w białko, magnez, wapń, sód, siarkę, fosfor, żelazo, witaminę E (eliksir młodości) i witaminy z grupy B, które poprawiają pracę systemu nerwowego. Dlatego są wskazane dla osób pracujących umysłowo. Olejek migdałowy ułatwia trawienie, łagodzi skutki oparzeń i ból ucha.

Rób to koniecznie! Rozgrzewający, pikantny olejek do masażu

Składniki:

- ½ szklanki oleju migdałowego,
- 1 łyżka oleju z awokado,
- 2-3 gwiazdki anyżu (jeśli chcesz wzbogacić aromat),
- 1 kropla witaminy E (w kapsułce),
- 12 kropli olejku cytrynowego,
- 8 kropli olejku z czarnego pieprzu,
- 8 kropli olejku imbirowego,
- 20 kropli olejku pomarańczowego.

Przygotowanie: wrzuć gwiazdki anyżu do butelki z zakrętką, zalej je olejami z migdałów i z awokado, a następnie dodaj olejki eteryczne i witaminę E z przekłutej kapsułki. Przechowuj butelkę w chłodnym i ciemnym miejscu. Mocno wstrząśnij przed każdym użyciem.

Rośliny strączkowe w diecie

Jedną z najważniejszych zalet bobu, fasoli, grochu, soczewicy, ciecierzycy i soi jest niski indeks glikemiczny, co oznacza, że nie powodują szybkiego wzrostu poziomu glukozy we krwi. Rośliny strączkowe stanowią też dobre źródło białka (20-35 procent, czyli tyle co w mięsie), które w połączeniu z innymi białkami roślinnymi doskonale zastępuje te pochodzenia zwierzęcego. Strączki dostarczają też węglowodanów, a także błonnika, który usprawnia trawienie. Choć niektóre gatunki strączkowych są kaloryczne, nie są to puste kalorie. Strączki bogate są w wielonienasycone kwasy tłuszczowe, składniki mineralne takie jak żelazo, wapń, fosfor, magnez, jod, potas. Zawierają witaminy z grupy B, które chro-



nią układ nerwowy i pomagają zapobiegać stanom lękowym i depresji oraz łagodzą skutki stresu. Mają też sporo antynowotworowych przeciwutleniaczy i fitoestrogenów. Dieta bogata w strączki może zmniejszyć ryzyko miażdżycy i chorób serca. Nasiona strączkowe są zasadowotwórcze i świetnie neutralizują zakwaszające działanie mięsa czy jajek.

OLEJ Z PESTEK MALIN

Olej z pestek malin pełni funkcję naturalnego filtra przeciwsłonecznego absorbującego promieniowanie UVB. Nie ma on jednak określonego faktora SPF i nie może być traktowany jako wyłączna ochrona skóry podczas opalania lub dużej ekspozycji na słońce. Kosmetyki wzbogacone olejem z pestek malin mogą wspomagać ochronę przeciwsłoneczną w pielęgnacji skóry osób niestosujących filtrów UV.

Olej zawiera nienasycone kwasy tłuszczowe, takie jak Omega-3 i Omega-6. Nie są one produkowane przez organizm i muszą być dostarczane w postaci pożywienia lub w produktach kosmetycznych. Kwasy te odpowiadają za odpowiednie

nawilżenie skóry oraz zwiększają penetrację składników aktywnych w głąb skóry. Hamują produkcję melaniny, która powoduje powstawanie nieregularnych przebarwień, mają również działanie lekko rozjaśniające.

Olej z pestek malin wykazuje silne działanie antyoksydacyjne. Zawiera witaminę E w postaci alfa-tokoferolu i gamma-tokoferolu, jak również karotenoidy i flawonoidy, które zwalczają wolne rodniki. Składniki te mają też działanie antyseptyczne i przeciwbakteryjne. Olej działa łagodząco, sprzyja gojeniu ran i redukuje rumień. Wzmacnia barierę lipidową naskórki, zwiększa nawilżenie, elastyczność i reguluje pracę gruczołów łojowych.



Olej z pestek malin ma lekką, aksamitną konsystencję i ciemny brunatno-żółty kolor

Lecznicze właściwości octu

Staropolska medycyna polecała ocet jako idealny środek do cucenia omdlałych dam. Zarówno lekarze, jak i wiejscy znachorzy stosowali ocet w leczeniu odmrożeń, ciężko gojących się ran, a nawet bólu brzucha. Dziś wiemy, że mikstury z octem działają na wątrobę, poprawiają trawienie i krążenie. Dodatek ziół wzmacnia lecznicze właściwości octu. Ocet wykorzystuje się do okładów, płukanek, jest też w suplementach diety. Octy

mają bowiem właściwości odmładzające, oczyszczają krew i wzmacniają organizm. Przynoszą znakomite efekty lecznicze, ale warto je również stosować w codziennej kuchni. Octy sporządzone z dodatkami ziół nie tylko leczą, lecz także są doskonałym dodatkiem do dań warzywnych i mięsnych. Przygotowujemy je, zalewając suszone lub świeże zioła octem jabłkowym albo winnym, a potem odstawiamy w ciemne miejsce (by nastąpiła tak zwana maceracja) na 2-3 tygodnie.

Marchewka w kosmetykach

Jej korzeń zawiera mnóstwo składników mineralnych (m.in. potas, wapń, fosfor, siarkę, żelazo, miedź), flawonoidy i niemal komplet witamin – B1, B2, B6, C, E, H, K, PP, ale szczególnie dużo prowitaminy A, czyli karotenu. Nie tylko jest on silnym przeciwutleniaczem niwelującym szkodliwe dla skóry działanie wolnych rodników, ale także korzystnie wpływa na jej koloryt. Dzięki bogactwu witamin i minerałów kosmetyki zawierające wyciąg z marchwi lub olejek z jej nasion odżywiają skórę, przyspieszają jej odnowę. Są doskonałe dla skóry suchej i dojrzałej.



Maseczki na bazie marchewki poprawiają koloryt skóry oraz pomagają leczyć drobne otarcia i urazy

DOMOWY SAMOOOPALACZ

Składniki:

- 2 duże łyżki masła shea,
- 1 duża łyżka masła kokosowego,
- płaska łyżka kakao,
- płaska łyżka cynamonu,
- 1/2 łyżeczki gałki muszkatołowej.

Sposób przygotowania:

masło shea i olej kokosowy wrzuć do miski i rozpuścić w kąpielii wodnej. Mieszanekę pozostaw do ostudzenia, następnie dodaj sproszkowane kakao, gałkę muszkatołową i cynamon. Całość starannie wymieszaj i wstaw do lodówki, aż wierzch zastygnie, zaś dno będzie wciąż płynne. Następnie całość należy zmiksować za pomocą kuchennego miksera, by nadać masłu pożądaną lekkość. Produkt będzie gotowy, gdy zmieni kolor z ciemnego na jasno-brązowy.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Sortowacz

Chęć do pracy
„Eko-Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel. 576-128-349

Operator maszyn (młyn)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Operator maszyn (zagęszczarka)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Murarz

Umiejętność wykonywania prac budowlanych
F.U.H.P. „Dekor”
Marcin Pachliński
Ul. Mickiewicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 609-160-106

Operator maszyny

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Elektryk

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, asertywność, umiejętność organizacji własnej pracy
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków

Praca w Łęczycy i Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Operator maszyny zaawansowanej

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Ustawiacz

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Mechanik

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, uprawnienia na obsługę urządzeń transportu bliskiego, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, umiejętność organizacji pracy własnej.
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie i Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Sprzątaczką

Umiejętność sprząkania, chęć do pracy
Firma „KO-MAR”
Ul. Dobięgniewska 21
87-820 Kowal
Praca: Łęczyca, 99-100 Łęczyca,
Tel. 572 765 716

Pracownik budowlany

Umiejętność wykonywania zawodu, doświadczenie zawodowe
Usługi Remontowo – Budowlane
Bogdan Kordek
Przezyca 140
39-230 Przezyca
Praca na terenie kraju
Tel: 602-584-680

Piekarz ciastowy

Książeczka zdrowia, doświadczenie zawodowe
Piekarnia
Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-18-21

Magazynier – operator wózka widłowego

Wykształcenie podstawowe, uprawnienia na wózki – operator wózka widłowego
Ceva Logistics sp. z o.o.
Ul. Sukiennicza 7
43-300 Bielsko Biała
Tel: 690-191-953
Praca w Piątku i Strykowie

Kierowca ciągnika siodłowego (C+E)

Prawo jazdy kat. C + E, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy
Miratrans sp. z o.o.
Sierpów 33, 95-035 Ozorków
Tel: 601-383-850
Praca na terenie Europy

Narzędziowiec

Wykształcenie zasadnicze lub średnie techniczne (ślusarz narzędziowy, mechanik lub pokrewne), doświadczenie zawodowe na stanowisku ślusarza w zakresie serwisowania i naprawiania form wtryskowych, znajomość form gorąco kanałowych
HTL – Strefa SA
Adamówek 7, 95-035 Ozorków
Tel: 24 721-92-88
Praca w Łęczycy

Agent – sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – sprzedawca,

obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane doświadczenie zawodowe
„Społem” PSS „Mazur”
Pl. T. Kościuszki 11, 99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-82, 505-266-210

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane doświadczenie
Zakład Krawiecki
Andrzej Sieradzki
Błonie 104, 99-100 Łęczyca
Tel: 608-637-714

Piekarz – cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętności wypieku bułek i chleba
PPHU „Maks” Krzysztof
Zimnowłocki
Ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
Praca: Góra Św. Małgorzaty 50B
Tel: 608-028-369

Magazynier

Wykształcenie średnie, obsługa wozków widłowych
Giełda Rolna „Zola” sp. j.
Ul. Wschodnia 4
99-335 Witonia
Tel: 604-160-803
Pracownik produkcji
Chęć do pracy
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak

Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25, 99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska, wymagane doświadczenie zawodowe
PPH „Gal”
Gal Włodzimierz
Ul. Polna 8, 99-100 Łęczyca
Tel: 607-935-903
Praca: Witaszewice

Mgr fizjoterapii

Wykształcenie wyższe mgr fizjoterapii, posiadanie kwalifikacji do wykonywania zawodu fizjoterapeuty, obsługa sprzętu do kinezyterapii, elektroterapii, masaż leczniczy
Przedsiębiorstwo Podmiotu Leczniczego „Gwardia Życia”
Ul. Bitwy nad Bzurą
99-100 Łęczyca
Tel: 24 389-19-12

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Kupię mieszkanie własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości. Tel.: 513-918-135

Garaż 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam skuter „Junak” mało używany, rok prod. 2015. Tel.: 502-851-180

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam młot ręczny 5kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widiędź. 31 cm, śr. oś 32mm. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę 535mkw. Pracownicza z domkiem piętrowym w Leźnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Usługi ciesielsko-stolarskie. Schody, podłogi, dachy, itp. Tel.: 534-619-960

Sprzedam gospodarstwo 11ha i budynki. Tel.: 042 718-07-67



Fines Operator Bankowy
ŁĘCZYCA, ul. Kaliska 18

tel. **507 017 833**
czynne 9:00-16:00

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines SA z siedzibą w Sopocie

KREDYTY

POŻYCZKI

LEASING

UBEZPIECZENIA

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

99 rocznica powołania policji

24 lipca to data święta polskiej policji. Tego dnia w 1919 roku powołano policję państwową. W tym roku obchodzono 99 rocznicę jej powstania. Policjanci KPP w Łęczycy z okazji tego święta na uroczystej zbiórce stawili się już 12 lipca. We wtorek natomiast funkcjonariusze uczcili pamięć poległych policjantów.



W tym szczególnym dla policjantów dniu, funkcjonariusze KPP w Łęczycy pamiętali o poległych funkcjonariuszach Policji Państwowej. Pierwszy Zastępca Komendanta Powiatowej Policji mł. insp. Andrzej Bukowiecki odwiedził ich mogiły, które znajdują się na łęczyckim

cmentarzu. Ku czci pamięci, na grobie pierwszego Komendanta Powiatowej Policji Państwowej w Łęczycy Jana Kierońskiego oraz Mariana Antczaka - policjanta, który służył w Łęczycy przed wojną mł. insp. Andrzej Bukowiecki zapalił znicze. Świeca zapłonęła również pod tablicą upamiętniającą pomordowanych przez NKWD policjantów łęczyckiej komendy. Tego roku z inicjatywy Komendanta Powiatowego podinsp. Zbigniewa Gruszczyńskiego na budynku jednostki w Łęczycy została odnowiona tablica upamiętniająca pomordowanych przez NKWD w Katyniu Komendantów KPP w Łęczycy.

Dzieci z wizytą w poddębickiej komendzie

Komenda Powiatowa Policji w Poddębicach wspólnie z Fundacją Inicjatywy Powiatu Poddębickiego zorganizowała spotkanie dla dzieci pracowników jednej z lokalnych firm znajdującej się na terenie powiatu poddębickiego z policjantami. Zwiedzanie budynku komendy oraz pokaz posłuszeństwa psa służbowego cieszyły się dużym zainteresowaniem małych gości.

Dzielnicowy oprowadził zwiedzających po najciekawszych miejscach budynku. Dzieci z dużym entuzjazmem zadawały mnóstwo pytań m.in. na temat osób zatrzymanych oraz policyjnych pościgów. Zainteresowanie wzbudziła możliwość wejścia do radiowozu oraz oglądanie policyjnego sprzętu. Goście zwiedzili



pomieszczenia aresztu, siłownię oraz przyjazny dla dzieci "niebieski pokój" przesłuchań. Pies Xambo specjalnie dla zwiedzających zaprezentował się podczas pokazu posłuszeństwa. Dodatkowo w przestronnym holu dla interesantów w ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą” dzieci wysłuchały porad na temat podstawowych zasad bezpieczeństwa podczas wakacji oraz otrzymały tematyczne ulotki.

Podróżowała z amfetaminą

Policjanci z łęczyckiej komendy podczas kontroli drogowej zabezpieczyli blisko 6 gramów amfetaminy. Właścicielką nielegalnej substancji okazała się 40-letnia pasażerka auta. Przepiętstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

23 lipca około godz. 20.10 na drodze krajowej nr 91 funkcjonariusze z łęczyckiej komendy zatrzymali do kontroli osobowego opla. W czasie interwencji stróżę prawa zwrócili uwagę na nerwowe zachowanie jednej z pasażerek. Okazało się, że kobieta usiłowała zataić posiadanie dwóch dilerok z białym proszkiem. W związku z podejrzeniem, że ujawniona substancja to amfetami-



na, pasażerka została zatrzymana. Badanie wykonane przez funkcjonariuszy potwierdziło, że zabezpieczony proszek to narkotyki w ilości blisko 6 gramów. Jeszcze tego samego dnia 40-latką usłyszała zarzuty posiadania środków odurzających. Za takie przestępstwo grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Groźny wypadek w Poddębicach

Policjanci ustalają okoliczności oraz przyczyny zdarzenia drogowego do którego doszło na ulicy Parzęczewskiej w Poddębicach. Trzy osoby trafiły do szpitala.

26 lipca o godz. 13:20 w Poddębicach w rejonie skrzyżowania ulicy Parzęczewskiej z ulicą Radosną doszło do zderzenia dwóch pojazdów osobowych. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 58-letnia kobieta



kierująca pojazdem marki Opel Vectra nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. W pojeździe marki Opel Corsa znajdował się 49-letni kierowca oraz 71-letnia pasażerka. Uczestnicy zdarzenia trafili do szpitala w Poddębicach. Na miejsce szybko przyjechały służby ratunkowe.



DZIEŃ BEZPIECZNEGO KIEROWCY – DZIEŃ ŚW. KRZYSZTOFA

25 lipca - obchodzimy Dzień Bezpiecznego Kierowcy. W tym dniu policjanci przypominali kierowcom, jak ważne jest przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, a także kultura jazdy i poszanowanie innych użytkowników drogi.

W dniu Św. Krzysztofa – patrona kierowców policjanci apelowali do kierowców o zachowanie ostrożności i stosowanie się do przepisów ruchu drogowego. Przypominali, jak korzystać z drogi w sposób rozsądny i bezpieczny.

Na drodze jest miejsce dla wszystkich, a to czy dojedziemy do celu, w głównej mierze zależy od nas samych. Postawmy więc na kulturę jazdy i poszanowanie innych uczestników ruchu drogowego. Wówczas każda podróż stanie się przyjemnym doświadczeniem i doskonałym sposobem na bezpieczne dotarcie do celu.

ODPOWIE ZA KRADZIEŻ

Policjanci z wydziału kryminalnego łęczyckiej komendy zatrzymali 30-letniego sprawcę kradzieży. Jego łupem padły dwie szaszetki z dokumentami, telefonem komórkowym oraz 300 złotych. Skradzione mienie zostało odzyskane. Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

22 lipca policjanci z KPP w Łęczycy zostali zawiadomieni o kradzieży. Do zdarzenia doszło tego samego dnia około godz. 3.00. Wówczas przebywającej na terenie nocnego klubu parze nieznanemu sprawcy skradł dwie szaszetki. W torbach poza rzeczami osobistymi i gotówką znajdował się dowód osobisty, telefon komórkowy oraz karta bankomatowa. Sprawą zajęli się policjanci wydziału kryminalnego. Zgromadzony materiał pozwolił dowiedzieć, że związek z tym zdarzeniem ma mieszkaniec powiatu kutnowskiego. 26 lipca śledczy pojechali do jego miejsca zamieszkania. Jeszcze tego samego dnia usłyszał on zarzuty dotyczące przestępstwa kradzieży. Teraz o losie 30-letniego sprawcy zdecyduje sąd. Policjanci odzyskali skradzione mienie, które wróciło do właścicieli.

Najlepszy produkt turystyczny 2017 roku

ZOO SAFARI BORYSEW – wyjątkowe ZOO w sercu Polski

W 2018 roku ZOO SAFARI BORYSEW obchodzi okrągły jubileusz 10-lecia istnienia, a niedawno uznane zostało przez Polską Organizację Turystyczną za „Najlepszy Produkt Turystyczny 2017”. To niezwykle miejsce stworzone zostało z myślą o rodzinach. Od samego początku miało zachęcać dzieci i ich rodziców do wspólnego spędzania czasu, ale też poznawania piękna dzikiej przyrody. O niezwyklej atmosferze ZOO SAFARI BORYSEW decyduje bliskość wyjątkowych gatunków zwierząt z 5 kontynentów i wiele innych atrakcji zarówno dla młodszych, jak i dla starszych zwiedzających.

Białe lwy i tygrysy oraz 90 innych gatunków

ZOO SAFARI BORYSEW reklamuje się hasłem „Nigdy nie byłes tak blisko...”. Rzeczywiście goście mogą poczuć się tu jak na prawdziwym safari. Na przestronnych wybiegach zobaczą przedstawicieli ponad 90 gatunków fauny z 5 kontynentów. Najsłynniejsze są oczywiście białe lwy i białe tygrysy bengalskie. Aż 15% światowej populacji tych zwierząt mieszka właśnie w Borysewie.

Oprócz białych lwów i białych tygrysów, wielkie zainteresowanie wzbudzają także: puma, białe wilki,

serwale, lemury, bawoły indyjskie, jedyne w Polsce bawoły afrykańskie, tapir, 8 gatunków antylop, 3 gatun-



ki zebra, 4 gatunki małp (w tym mandryle), kangury, wielbłądy jednogarbne i dwugarbne, a także ptaki – między innymi: ary, kakadu, pawie królewskie, strusie, łabędzie czarne, pelikany baba i wiele gatunków ptactwa wodnego. Gadziarnię zamieszkuje 8 aligatorów amerykańskich, żółwie sępie i pytony siatkowane. W przeszklonych domkach znajdują się także tamaryny białoczone i lemury. Warto wspomnieć, że właśnie w Borysewie można zobaczyć największą w Europie ekspozycję krokodyli nilowych. Liczy ona aż 32 osobniki!

Dlaczego jeszcze warto odwiedzić ZOO SAFARI BORYSEW?

Prywatny Ogród Zoologiczny z Borysewa zawsze pełen jest różnorodnych atrakcji. Zwiedzający mogą oglądać pokazowe karmienia m.in. tygrysów, lwów, pumy, tapira, surykatek, pelikanów i fok. Wielkim wydarzeniem są pokazowe karmienia krokodyli nilowych. Odbywają się one tylko raz w tygodniu – w każdą niedzielę o 13:20 – i są jedyną tego typu atrakcją w Polsce.

Do dyspozycji zwiedzających oddane zostało Mini ZOO, czyli zwierzyniec, w którym można przytulić, pogłaskać i nakarmić króliki, kózki miniaturki, owieczki kameruńskie, alpaki, świnki wietnamskie i osiolki. Goście ZOO SAFARI BORYSEW korzystają też z przejażdżek na kucykach, Akceleratora Emocji oraz Figlarni – liczącego ponad 1000 m² krytego



placu zabaw w największym w Europie Kompleksie Namiotów Sferycznych. Teren ZOO można zwiedzać na własnych nogach lub barwnymi ZOO-Kolejkami, które kursują po całym terenie.

Na terenie ZOO SAFARI BORYSEW działają punkty gastronomiczne: Grill Bary oraz Lunch Bary.

Świat Wodny – na X urodziny ZOO SAFARI BORYSEW!

Prywatny Ogród Zoologiczny zajmuje 26 ha powierzchni w malowniczej dolinie Neru. Powstał na łakach i nieużytkach, które właściciele ZOO odmiemili nie do poznania – powoli, pracowicie przeprojektowując teren, organizując nasadzenia drzew i budując zbiorniki wodne, by stał się oazą zieleni.

ZOO SAFARI BORYSEW cały czas się rozwija. W wakacje 2018 r. zwiedzającym udostępniona zostanie jedna z największych dotychczasowych inwestycji Ogródu Zoologicznego – Świat Wodny. Będzie to kompleks budynków oraz czterech wysp otoczonych sztucznym zbiornikiem wodnym. Goście ZOO SAFARI BORYSEW będą obserwować zwyczaje małp i lemurów, ptactwo wodne, a także aligatory i ryby. Świat Wodny zwiedzać można będzie na dwa sposoby: pieszo – z mostów – a także z rowerów wodnych, dostępnych w wypożyczalni zlokalizowanej na akwenie. Dokładny termin otwarcia inwestycji zostanie podany już wkrótce.



Borysew 25, 99 – 200 Poddębice
tel. +48 790 70 30 30, tel. +48 43 678 47 48, +48 43 678 91 10
biuro@zoosafari.com.pl

www.zoosafari.com.pl